

Portal Województwa Lubuskiego



17 września 1939, czarna data w naszej historii



Kategoria - Aktualności

Data publikacji -17 września 2021 godz. 10:21

17 września 1939 roku jest jedną z najczarniejszych dat w historii Polski, a od kilku dekad budzącą większe emocje nawet niż 1 września. Może dlatego, że jest znacznie łatwiejsza do wykorzystania w celach politycznych.

Nie mieliśmy żadnych szans. Od zachodu II Rzeczpospolitą, mimo heroicznego często oporu, rozjeżdżały niemieckie zagony pancerne. W tym momencie od wschodu ruszyło 620 tysięcy żołnierzy, 4,7 tysiąca czołgów i 3,3 tysiąca samolotów. Atak sowiecki był przysłowiowym ciosem w plecy, zarówno wojskowym, jak i politycznym. Było to także złamanie polsko-sowieckiego paktu o nieagresji.

17 września o drugiej w nocy, polski ambasador w Moskwie, Wacław Grzybowski, został wezwany do komisariatu spraw zagranicznych. Tam odczytano mu notę, która głosiła, że państwo polskie stało się bankrutm, którego rozkład uwidoczniła wojna. W związku z powyższym strona sowiecka musi wziąć „pod opiekę” ludność zachodniej Ukrainy i Białorusi. Takie zdanie i dziś brzmi niepokojąco... Jak wyglądała ta opieka, o której zasadności przez kilka dekad uczono nas w szkole? Aresztowano ponad 200 tys. Polaków - oficerów, policjantów, ziemian i prawników. Obywateli II Rzeczpospolitej zmuszano do przyjęcia obywatelstwa radzieckiego. Masowe wywózki na Syberię objęły około 1 mln 350 tys. Polaków; około 22,5 tys. oficerów i policjantów zostało uśmierconych w Katyniu, Charkowie i Twerze...

Na mocy dekretu Łukaszenki 17 września na Białorusi obchodzony będzie jako Dzień Jedności Narodowej. To nic specjalnie nowego. W okresie międzywojennym na sowieckiej Białorusi 11 lipca obchodzono Dzień Wyzwolenia Białorusi „od polskich okupantów”. To na pamiątkę zajęcia Mińska latem 1920 r. przez Armię Czerwoną podczas bolszewickiej ofensywy na Warszawę.